

# Żółty rower – Formacja Nieżywych Schabuff

Jechałem jak zwykle  
Zupełnie sam  
Na uszach miałem  
Swoją muzykę  
Tak mocno  
Ścisnąłem  
Żółtą kierownicę  
Każdej nocy dotykałem cię  
Tak bardzo  
Chcę przejechać  
Między twymi udami  
Czy ty wiesz kochanie  
Co ja czuję  
Kiedy  
Stoję przed domem  
W którym ty  
W którym ty rajcujesz  
Nie zwykłem dotykać cię  
Jak ogień  
Nie zwykłem dotykać cię  
Jak ogień  
Nie pamiętam dnia  
Dnia kiedy cię dostałem  
Byłaś taka ciepła  
Tylko  
Tylko ty  
Cała słodka  
Odjechałem  
Teraz mocno ściskam  
Żółtą kierownicę  
Nie zwykłem  
Dotykać cię  
Jak ogień  
Nie zwykłem  
Dotykać cię  
Jak ogień

Nie zwykłem  
Dotykać cię  
Jak ogień



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych